

Kobieta jest miłością mojego życia

Do dziś - choć spędziłem już kilkanaście lat w sali porodowej - ciągle wzruszam się, słysząc pierwszy krzyk dziecka, położonego na brzuch matki. To są emocje, których nie da się wyprzeć, dlatego nie należy się ich wstydzić.

Rozmowa z **dr. n. med. Szymonem Bednarkiem***, koordynatorem Nowej Ginekologii w Lecznicach Citomed

Jak to jest - gin pije gin? Kiedy?

Gin pije gin... z tonikiem i tylko na wakacjach, to taki atrybut urlopu. Kiedyś nie rozumiałem określeń używanych przez pacjentki podczas wizyt: „Witam gina, to mam wskoczyć na samolocik?”. Fotel ginekologiczny kojarzy się z samolotem... ciekawe. Relacje pacjentka i ginekolog - mężczyzna wywołują wiele zabawnych sytuacji, np. „Wie pan, poboлева mnie tak, jak na miesięczkę”. Jasne, że wiem! *(śmiech)*

Kim ginekolog powinien być dla kobiety?

Przede wszystkim fachowcem, który szanuje pacjentkę. Ważna jest chęć uczenia się, ciągłego doszkalania i nietraktowanie pacjentki w sposób protekcyjny. Wydaje mi się, że młodym ginekologom przychodzi to łatwiej. Na mnie kiedyś postawiono, choć byłem bardzo młody. Do dziś staram się nie zawieść swoich szefów. Dlatego też, gdy powierzono mi funkcję koordynatora Nowej Ginekologii, należącej do Lecznic Citomed, pierwszą moją decyzją było zorganizowanie młodego, przyjaznego zespołu. Nastawienie jest bardzo ważne. Ginekolog nie musi bać się wzruszeń i zawsze powinien wspierać kobietę. Ona jest wystarczająco zestresowana wizytą lub chorobą, która ją dotyka, ma w sobie wiele emocji. Nie wolno dokładać jej do tego jeszcze naszych foszków.

Wzruszeń? O jakich emocjach mówimy?

Każdego dnia widzę szczęśliwe kobiety, ale niestety zdarzają się też smutne. Czasem przychodzą dumne i radosne, a wychodzą załamane. Zawsze trzeba starać się zrozumieć, co czuje druga strona. Poza tym... Do dziś - choć spędziłem już kilkanaście lat w sali porodowej - ciągle wzruszam się, słysząc pierwszy krzyk dziecka, położonego na brzuch matki. To są emocje, których nie da się wyprzeć, dlatego nie należy się ich wstydzić.

Czy jako ten „mądrzejszy” narzuca Pan pacjentkom swoje zdanie?

Nie sądzę, bym był mądrzejszy, może czasem coś więcej wiem. Ale trochę narzucam, bo chcę dla nich dobrze. Czasem widzę, że pacjentka oczekuje, by zdecydować o czymś za nią. Bywa też tak, że dla dobra sytuacji staram się ją sprowokować - np. otyłą kobietę, która planuje ciążę, by zeszczuplała przed rozpoczęciem starań. To zmniejsza ryzyko niepłodności, nadciśnienia w ciąży, cukrzycy, porodu zabiegowego. Zakładam się więc z nią, kto więcej zeszczupleje - ona czy ja. Dajemy sobie np. 3 miesiące... One zawsze wygrywają *(śmiech)*.

Jakie badania powinna wykonać kobieta planująca ciążę?

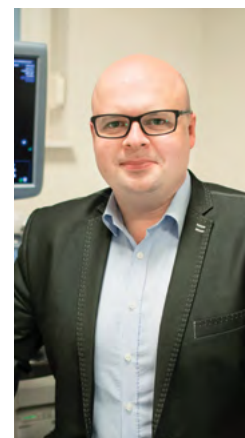
Stworzyliśmy w Nowej Ginekologii pakiet przygotowawczy. Polega on na ocenie określonych parametrów krwi, wizycie u dentysty, proponujemy w nim szczepienia przeciwko WZW B i przede wszystkim namawiamy do stosowania w odpowiednio wczesnym okresie starań o ciążę kwasu foliowego i preparatu jodu. Często diagnozujemy pary z niepłodnością. Jak widać, przed biurkiem stoi dwuosobowa sofka. Nie bez powodu. Pomimo stereotypowych przekonań o niepłodności kobiecej, u nas niepłodność zawsze dotyczy obojga partnerów - dlatego na wizyty przychodzą razem. Diagnozujemy kobiety i mężczyzn, w ciągu 2 miesięcy jesteśmy w stanie wydać opinię o stanie zdrowia pary i zaproponować leczenie. Potem już tylko czary-mary i oglądamy malucha w brzuszku ze wszystkich stron, na najnowszym sprzęcie USG, naszym cacku 4D HD Live imaging *(śmiech)*.

Ma Pan potrzebę bycia potrzebnym?

Kobieta jest miłością mojego życia. Wybrałem położnictwo i ginekologię, by jej pomagać. Bez kobiety życie mężczyzny byłoby naprawdę nudne, takie czarno-białe. Spełniam się jako lekarz. Zamykając drzwi gabinetu i tak dalej pracuję. Mam milion przemyśleń na temat słuszności diagnozy i zaleceń, „Czy ona urodzi sama?”, „Czy szybko wróci do zdrowia? Co jeszcze można zrobić?”. Goniłwa myśli. A wieczorem tylko moi najbliżsi, jazz i... telefony, SMS-y, maile z informacjami od szczęśliwych nowych rodziców, przyszłych rodziców z wynikami...

Jakie ma Pan plany na najbliższy czas? Lekarze odpoczywają?

Za chwilę krótki urlop, wyjeżdżam z najbliższymi, staram się to robić często. Odpoczywam dopiero, gdy mam ich wszystkich przy sobie. A od lipca ruszamy z nową siedzibą Nowej Ginekologii w nowo wybudowanym skrzydle Lecznic Citomed, gdzie swoje miejsce będzie miał również Szpital Cito Care. Zwiększymy w ten sposób dostępność do ginekologów, powstanie poradnia ciąży patologicznej, diagnostyka prenatalna, badania kolposkopowe, pełna diagnostyka niepłodności, ginekologia estetyczna, a przede wszystkim nasze pacjentki będą miały pełny dostęp do operacji ginekologicznych, laparoskopii, histeroskopii, operacji nietrzymania moczu, obniżenia narządu rodnego, diagnostyki ginekologicznej w systemie „jednego dnia”. I to wszystko w najnowocześniejszej sali operacyjnej w Polsce. Fajnie być ginekologiem, prawda?



*Dr n. med.

Szymon Bednarek

absolwent Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2006 roku rozpoczął pracę w Szpitalu Powiatowym w Chełmży, od 2007 roku związany jest z Lecznicami Citomed, od 2008 roku pracuje w obecnej Klinice Medycyny Matczyno-Płodowej, Ginekologii i Neonatologii CM UMK. W 2013 roku uzyskał tytuł specjalisty położnictwa i ginekologii. W 2015 roku obronił tytuł doktora nauk medycznych. Następnie rozpoczął specjalizację modułową z perinatologii.



Lecznice Citomed Sp. z o.o. Nowa Ginekologia

TORUŃ
ul. M. Skłodowskiej-Curie 73
tel. 56 658 44 22
Lubicz Górny 87-162
ul. Paderewskiego 3
tel. 56 674 49 30

www.citomed.pl